

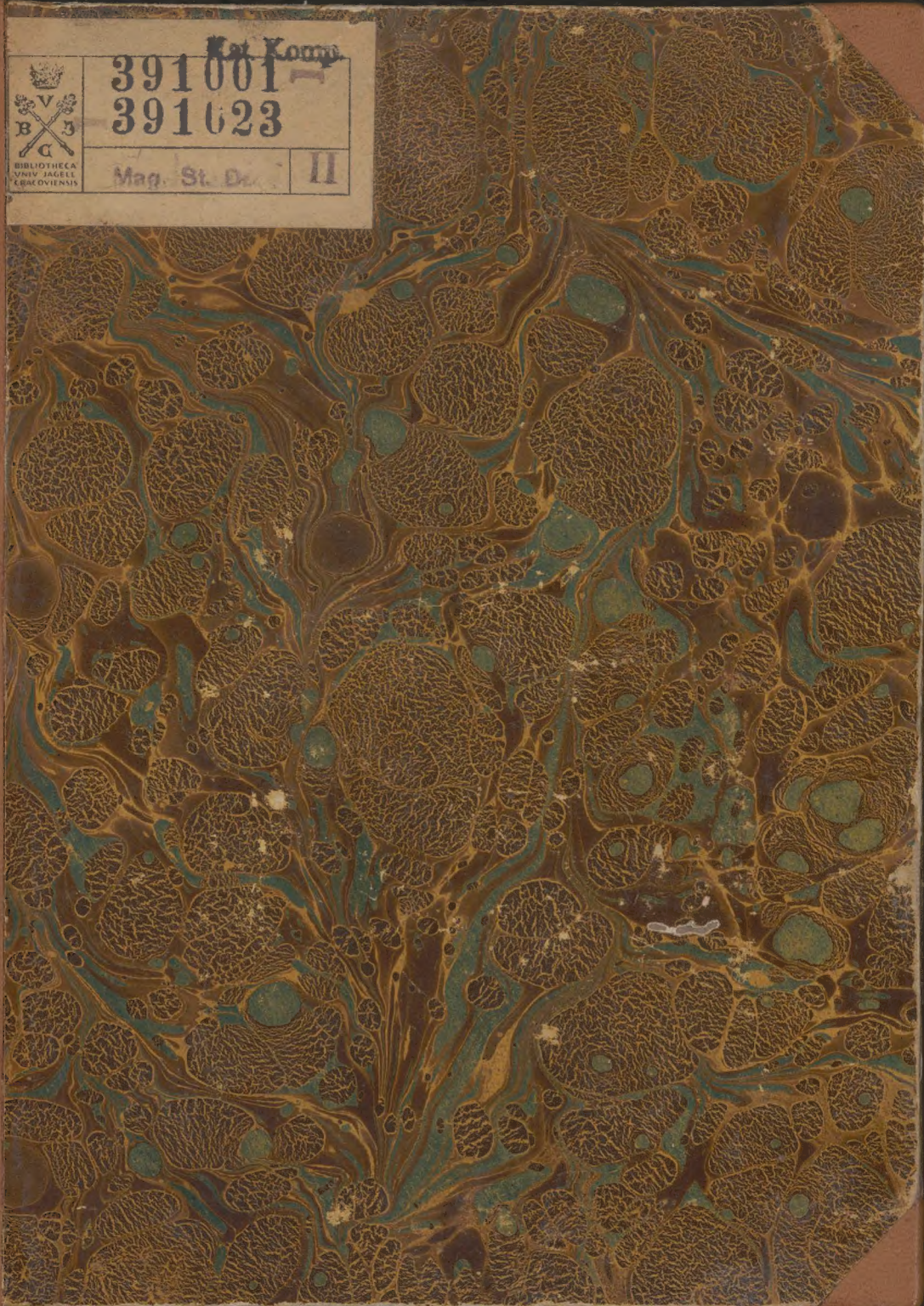


Kat Komp
391001
391023

BIBLIOTHECA
VNIU. JAGELL
LUBACOVENSIS

Mag. St. Dr.

II



1090

[H.S.]



Mag. St. Dr.

II

st. dr.

1324

1/

2/

3/

4/

5/

6/

7/

8/

9/

10/

11/

12/

13/

14/

15/

MISCELLANEA.

- 1/ Zubiński Władysław Alexander X., Mowa na seymie ordynaryjnym w Warszawie dnia 22. paźdz. roku 1766.-K nlb.4.-
E_{XXI} Str.444.-
- 2/ Sołtyk Kajetan, Informacya krotka o Akademii Krakowskiej N.Stanisławowi Augustowi roku 1766 podana.-
K nlb.6.- E_{XXIX} Str.60
- 3/ Sierakowski Wacław, Opera w muzyce na honor Ś.Stanisława/178../.-K nlb.12.- E_{XXVIII} Str.65
- 4/ Klemens XIII, Najmilszym Synom, mężom przezacnym Stanowowi senatorskiemu Królestwa Polskiego List z dnia 12.września 1767r.-K nlb.1.-E_{XIX} Str.291.-
- 5/ Repnin Mikołaj Xże, Declaration - Deklaracya Stanom skonfederowanym z 14 paźdz.1767r.-K nlb.1.- E_{XXVI} Str.219
- 6/ Borch Jan Jędrzej, Józef, Mowa na dziękczynienie za konferowaną pieczęć dnia 19.Octob.1767.-K nlb.1.-
E_{XIII} Str.268.-
- 7/ Turski Feliks X., Mowa na seymie roku 1767 dnia 6. paźdz.w Warszawie.-K nlb.1.-
- 8/ Stanisław August, Mowa dnia 5.maja na seymie 1773 i nota podana ministrom dworów.-K nlb.2.- E_{XXV} Str.18.
- 9/ Turski Feliks X., Mowa na Radzie Senatu dnia 8.lutego 1773 w Warszawie.-K nlb.3,-
- 10/ Turski Feliks X., Mowa na sessyi seymu w Senacie dnia 24.kwietnia 1773,-i dnia 29.kwietnia 1773 i dnia 6.maja roku 1773.-K nlb.4.-
- 11/ Stanisław August, Mowa dnia 10 maja na seymie 1773.-
K nlb.4.- Str.
- 12/ Stanisław August, Mowa na seymie dn.12 Octobris.-
K nlb.1.- Str.
- 13/ Sułkowski Antoni, Głos na sessyi seymowej dnia 11.maj 1773.-K nlb.4.- Str.
- 14/ Turski Feliks X., Mowa na sessyi seymowej w Senacie dnia 10.maj 1773.-K nlb.2.-
- 15/ Klemens XIII, List do Ludwika XV w sprawie Jezuitów.-
1762.-K nlb.2.-E_{XIX} Str.291.-

- 16/ Actum in Curia Regia Varsaviensi feria sexta post festum Sancti Lucae Evangelistae proxima A.D.1767.-
K nlb.3.-E^{XII}Str.40.-
- 17/ Kossakowski Ant.Kazimierz, Do narodu y potomności o okropnym przypadku przez J.K.M.w r.1771 dnia 3.li-stopada doświadczonym.-Str.VIII.-E^{XX}Str.133.-
- 18/ Zabrani obywatele polscy do pozostałych współobywatelów swoich w dzień imienin N.Pana 1773.-K nlb.2.-
- 19/ Sołtyk Kajetan, Instrukcyja swemu synowcowi Stanisławowi roku 1771.-K nlb.12.-E^{XII}Str.64
- 20// Branicki Jan Klemens/, Opisanie złożenia ciała S.P. J.O.Hetmana W.K.(1771?).-K nlb.2.-E^{XIII}Str.319.-
- 21/ Akt limity podany od Jego Królewskiej Mci i Akt podany od laski seymowej./B.m.dr.i r./ (Warszawa 1773)
K nlb:4.-/Błąd introl., bo oba akty przedstawione/-
E^{XII}Str.89.-
- 22/ Instrukcyja delegatom,-K nlb.4.-E^{XVIII}Str.587.-

post
1767.-

'sci o
3.li-

obywa-
lb.2.-
nisła-

S.P.
9.-

xt po-
1773)
ne/.-



391001

II

Gunn. Bibl. Jagl. 56.

1888 '57 182



M O W A

J. O. Xcia JMci Władysława ŁUBIENSKIEGO
Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego, Prymasa Krole-
stwa Polskiego, y W. X. Lit: na Seymie Ordyna-
rynym w Warszawie dnia 22. Pazdziernika,
Roku 1766. miana.

Najjaśniejszy KROLU Panie Moy Miłościwy.



Mądrość Naywyższa tak przezornie, grantownie,
y doskonale Ustawy y Prawa tcy Rzeczypospoli-
tey urządziła y opatrzyła, że w Jey swobodach
jarzma nie znamy, y kiedy zechcemy, znać nie-
możemy; Bo W. K. Mc Rządca Panem y Krolem
w pokoju mądrym, ważnym y uważnym w iednomysłności
korzystamy.

Władniesz u nas Miłościwy Krolu istnym darem miłości,
bo w fercach wiernych Obywatelow założyłeś cel Rządow, y mi-
le niemi, z wymiarem y perswazyą, a nie musem kierujesz.

Na-

Naprowadzasz nas W.K.Mć na drogę bitą Rad dostatecznych, a krajowi pożytecznych,

Utrzymujesz w jednozgodney harmonii obrady Prowincyi, Woiewodztw, Ziem, y Powiatow; słodisz w czasie potrzeby, przeciwne postronnych o nas myśli; zapobiegasz czułym na przeciw bezbronnym nam zamachom.

Zakładasz Nayjaśnieyszy Panie fundamenta silne y mocne w młodzieży Państw Obojga Narodow, y co przedtym inni obiecywali tylko, W. K. Mć w początkach Panowania y mądrą y Rycerską wraz Szkołę ustanowićś tak pięknie, tak ozdobnie z szczerem bogaceniem y pomnożeniem w ludzi Ojczyznę y cały kraj. Myślisz Miłościwy Krolu y nieustannie pracujesz z osłabieniem zdrowia, bo z szczerem usłowaniem około ubezpieczenia Państw swoich; iednym słowem powiem, życie, zdrowie y wszystkie zabawy W. K. Mci iedynie założone widzimy na gruntownych filarach prac, fatyw y usłowania około ocalenia Dobra Ojczyzny.

Uznaie to już cała Europa, głosi y dziwi się. Doznaie z nas każdy, zapatruie się y widzi te wszystkie starania W.K.Mci dla urządzenia swojego ludu.

Wyznaiemy wszyscy w sercach wdzięczność, ale wraz y dzięki nieskończone Naywyższej Opatrzności zanosimy za tak gorliwego Pana y Monarchę; Wszakże chyba skryty w duchu lub mniej wiadomy albo zapamiętały na siebie y Ojczyznę, przeciwnym okiem y sercem na takowego Pana czułość zapatrywać się może, y nieprzyjazne powątpiewania knuć potrafi.

Dzieło Panowania W. K. Mci, iest to dzieło samego Boga, bo dotąd spokojne, słodkie y rządne, a nadewszystko w Radach iednomysłne y w wstrzemięźliwości dokładne.

Seym ten w swoiey gorliwości walny, bo z tysięcy Głow wybrany, czyli możesz bydz zdrowiey ułożony, dla ubezpieczenia skutkow Dobra Rzeczypospolitey? iako kiedy zgodnie zaczęte widzimy Jego obrządki od iednostaynie obranego tak zaczęgo y Godnego Marszałka, ale y wszystkie początkowe Rady ta dotkonalę wymiarkowane.

Skarb jest zawsze pierwsze oko y fundament do Rady y obrony każdego Krolestwa, bez Skarbu pewnego nikczemnicia y giną Państwa osobliwie wolne; Y my wolni znikniemy, jeżeli dokładać się wzbraniać chcemy do Skarbu publicznego dla opatrzenia bezpieczeństwa Ojczyzny, z ktorey ziemi żyjemy, a wspierać Wiary y wolności oney nie chcemy.

Wszakże za tę niepowolność Pan Bog nas tyle razy przestrzega, kiedy przepuszcza na nas tyle dotkliwości od postronnych, y że, co w kilkunastu lub w kilkudziesięciu lat zbierzemy, wszystko wraz utracić musimy, y obcych Skarby podrywamy; Tać to jest przyczyna, że sąsiedzi w takowey nas utrzymać zawsze chcą sytuacji, żebyśmy jednostajnie byli bez odporu, bez obrony, y cale w Rządach y Radach naszych wolni, ale nierządni, słabi y nikczemni, dla obcych zaś z musiem rozrzutni: *sic vos. non vobis fructificatis opes.*

Przeto Ja Miłościwy Krolu życzę y radzę, aby Projekta od Kommissyi Skarbowey były zawsze wysłuchane, a im skuteczniejszy będą, tym zbawienniejsze dla całości Dobra y obrony od obcych, wszak do tego celu zmierza Konstytucya Seymu ostatniego Konwokacyi.

Z Takowych Rządow Rzeczypospolitey około Skarbu wynika niedostępność granic Państw W. K. Mci, kiedy y Woyskowe Kommissye silniejszy aczkolwiek Woyskiem y skutkami zmocnienia Jego w ułożeniach swoich nas objaśniać będą, day Boże aby w istocie skutek swoy odebrały przy należytym rygorze y dyscyplinie w przechodach przez Kray. Sprawiedliwość czysta y rzetelna jest, dla każdego kraiu naysławniejszym darem y skutkiem Błogosławieństw Boskich, wzmacnia y stwierdza ducha wolności, Bogu miła, dla zasług sędziow nieśmiertelna, a Obywatelom naysławniejsza; dla iey pomnożenia y dla wszystkich sądow oney objaśnienia: *Codex* Praw wszystkich wiernie zebrany jest naysposobniejszy y naysławniejszy.

Correctura Jurium wielce jest pożądana aby mogła bydz przyspieszona; a nadewszystko aby preskrypcya w dziedziectwach była rezolwowana y ugruntowana, bo w tey materyi mnożą się mocne y zawikłane sprawy, a niesprawiedliwość w wycieńczeniu

fortun Szlacheckich gorę bierze; Tudzież sukcesy, rozgraniczenia y inne Procesa zagęszczone potrzebują śnalnego ustanowienia, byle z mocnymi rygorami, bo bez tych śłaba jest nadzieja umiarkowania sumnienia sędziów y śtron zawziętych; a ztąd niebłogosławieństw Boskich skutek na cały Kray za niesprawiedliwość wynika. Trybunałów Koronnych przywrócenie y ziednoczenie widzi się wszystkim pożyteczniejsze naywięcej z przyczyny utrzymania między Prowincjami przyjaźni y harmonii, procz innych wielu racy; Tudzież y ubezpieczenie Aktów Trybunałskich przy ziemstwie iednym w każdej Prowincyi podług dawnego zwyczaju.

Te trzy materye, Skarbu, Woyska, y sprawiedliwości, w Rządach, y Radach W.K.Mci już są Prawem Seymów Konwokacyi y Koronacyi ubezpieczone, a iako są naycelniejszye y naywalsze do ucalenia y zmocnienia Państw Oboyga Narodów, tak naywięcej na tych Trzech filarach polega y wspiera się Wiary S. całość y wolność krolestwa; na tych fundamentach zaszczipiona jest, y buynie roskrzewia się wszelka błogosławieństw Boskich y dla Oboyga Narodów śława; na tych ziemi obiecany gruntach nikczemniczą y nikną nasienia przeciwieństw y kacerstw; czemu? bo Skarbem y z niego Woykiem zmocnieni, cale aprendować nie będziemy obcych pogrozek. y śmieje w domach ubezpieczeni żyć możemy; A sprawiedliwością wewnętrzną skutecznie opatrzeni y rygorem iako rymocniejszy opisan w Exekucyi Praw, ani wzdrygać się potrafiemy od napaści wespół Obywatelów Wierze S. nienawistnych y szukających protekcyi Dworów postronnych, kiedy ci widzieć y znać będą w swoiey exekucyi Prawa przeciw nim ustanowione, y mocą potencyi zagranicznych stwierdzone przez Traktat *Anni 1716.*

Nayiaśniejszy Panie nie wnosłem Ja dotąd lubo z miejsca pierwszeństwa, materyi o Religii, bom się wstrzymował bydz zgorśzenia przykładem w przerywaniu początkowych spraw Seymu podług poprzyjęzonego Prawa, a ile spraw takowych, które są fundamentem bezpieczeństwa Wiary S. y wolności naszej od grożących przymusów! bo zatrzymowałem się na ten czas Prawem mi wyznaczony, abym w nim dopiero, wzruszył te serca prawowierne Oboyga Narodów, które y w wiekach przeszłych, y w terażniejszyach, osobliwie na ostatnich Seymach Konwokacyi y Koronacyi zwykłą pałały żarliwością około obrony Wiary S., doświadczaliśmy tego y zawsze doświadczać

pewni jesteśmy; Bo dotąd jeszcze nie są nam jawne żądania Dworów Cudzoziemskich, ile że kiedy W. K. Mć raczyłeś mi zlecić na kilka dni przed Sejmem zaczęty, abym wraz z JMć PP. Ministrami Obojga Narodów wszedł w uznanie pretendowanej Konferencyi od Xiążęcia Repnina Pełnomocnego Posła Rosyjskiego wraz z JMć PP. Ministrami Dworów Pruskiego, Dunckiego, y Angielskiego; A ci Ministrowie oświadczyli się tylko ustnie, że Dwory Jch żądają od Rzeczypospolitey satysfakcyi dla PP. Dystrydentów, z tym wszystkim nie podali nic na piśmie, zakładając sobie inšy czas na to. Przeto, kiedy dotąd nie podają, a tym czasem głoszą wraz y grożą y owiżem swoje philaderia pomnażają, że czego pragną tego y dokazać spodziewają się, iako o tym pełną wiadomości.

Ja nie tylko modłę się z ludem całym Winnicy moiey powierzonem, aby Bog nadzieia nasza nas ocalił od szarpiących honor Kościoła S. ale y aby zapalił serca prawowierne żarliwością y mocą obrony do odporu Jch usłowaniu.

Ale y iako wsparty błogosławieństwem y listem od Oycy Świętego, iako mówię pierwszy Namiestnik w tych Państwach ręce do Boga wznoszę, aby odwrócił tę niesprawiedliwą na nas natarczywość;

Jako zaś Prymas, Prawa nasze dawne y świeże aby były tym mocniejszy rygorem przytwierdzone, W. K. Mci y Stanom. Zgromadzonem przypominać y o nie dopraszać się, w czasie swoim będą.

W. K. Mć wylanym na uszanowanie Majestatu Jego sercem wielbię za tę gorliwość w sercu Pańskim doznaną o obronę Wiary S. Rzymskiej Katolickiej, y o Prawa Kościoła S. Tę słyszeliśmy wszyscy z niewymowioną radością, bo przez usta W. K. Mci oświadczoną. Więć przez miłość tej Ojczyzny suplikuję, nie racz Miłościwy Panie ustawać w staraniach tak gorliwych y szczerych około Dobra Wiary S. y Ojczyzny na odwracanie zagranicznych zamachow.

Ta Wiara S. Antecessorów W. K. Mci tak wślawiła, tak Państwa te rozprzeszreniła, tyle Im zwycięstw dała, tak Trony Jch

Jch wzmocniła, że y dzisiaj W. K. Mci też samę Jagiellońską o Wiarę S. gorliwości pełną krew płynącą znając, mocą, mądrością y zarliwością naśladować pragniesz. Jesteśmy pewni y żyjemy w nadziei, że ten Bog Wszechmogący tu przytomny, który W. K. Mc przez ręce Namieślnika swego poświęcił, namaścił y na Tronie tym [wybranego z ludu podług serca swego Króla osadził, ubłogosławi świątobliwej Jego starania, prace y zabiegi, wesprze y umocni serca wszystkich Prawowiernych Polaków, lubzbroi Jch w Duchą mocy y Rady, y ubespeczy Granice y Kościoł S. Nasz przeciwko siłom nienawistnym, y nieprzełamanej opokę stwierdzi *in brachio Altissimi*, którego wszyscy wraz z W. K. Mcią zwywać do tego, powinniśmy y gotowi jesteśmy.

Wolność Państw W. K. Mci wraz z Wiarą S. zaśczerpioną, [wzmocnioną] y stwierdzona, a mądrością Tronu wsparta y ubespieczona, tak jest stała, że chyba iedyną Wszechmocną ręką może być z fundamentow wzruszona; A jeżeli węzłem cnotliwych Obywatelów jest skrepowana y skonfederowana, zapewne nie umyślem swobod Jej ukrzywdzenia, ale szczególnie umyślem stwierdzenia y ubespieczania Praw y wyrwania Jej z swej woli zastarzałych y przyzwyczajonych w niey nieco pasły y do zguby postępkow.

Konfederacya ta nie jest takowa, iako z przeszłych wiekow y czasow przywodziemy, bo na ow czas każda z nich była z wielorożnych okoliczności. Dzisieysza zaś jest wszystkim słodka y miła, bo Tronu przezornością wsparta, bo w rękach Najgodniejszego y najkochajtszego wolności Męża pielęgnowana, y wraz podzielona między zacnych y w Wojewodztwach swoich akkredytowanych Chetów y Dozorców; Ta jednomysłność w sercach Obywatelów bez najmniejszej krzywdy utrzymuje. Ta w Radach y zabiegach iednoczynność wspiera y znacnia, Ta postronnych myśli od wzwyczajonych śupieństw y niazdow powściąga, ta Skarb, moc y sprawiedliwość w kraiu pomnaża, ta każdego w domach prywatnych ubespacza.

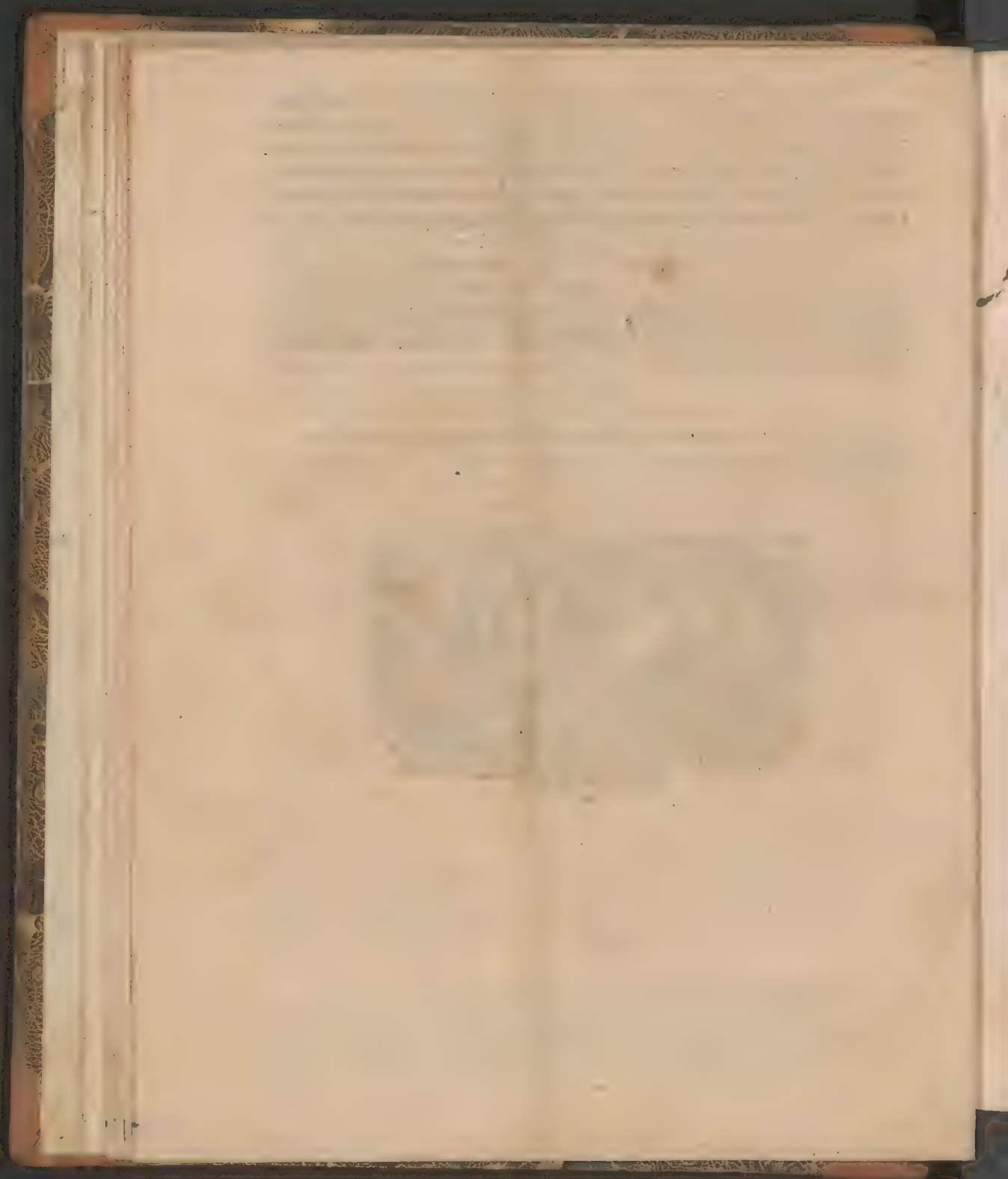
Konfederacya ta jeżeli kiedy, tedy w terażniejszych okolicznościach pogrozek, y wzruszających przeciwności od nieprzyjaznych Wierze S. będzie tarczą y obroną, ile że jest przez wszystkie Stany przy bronieniu Wiary S. poprzyjęzona.

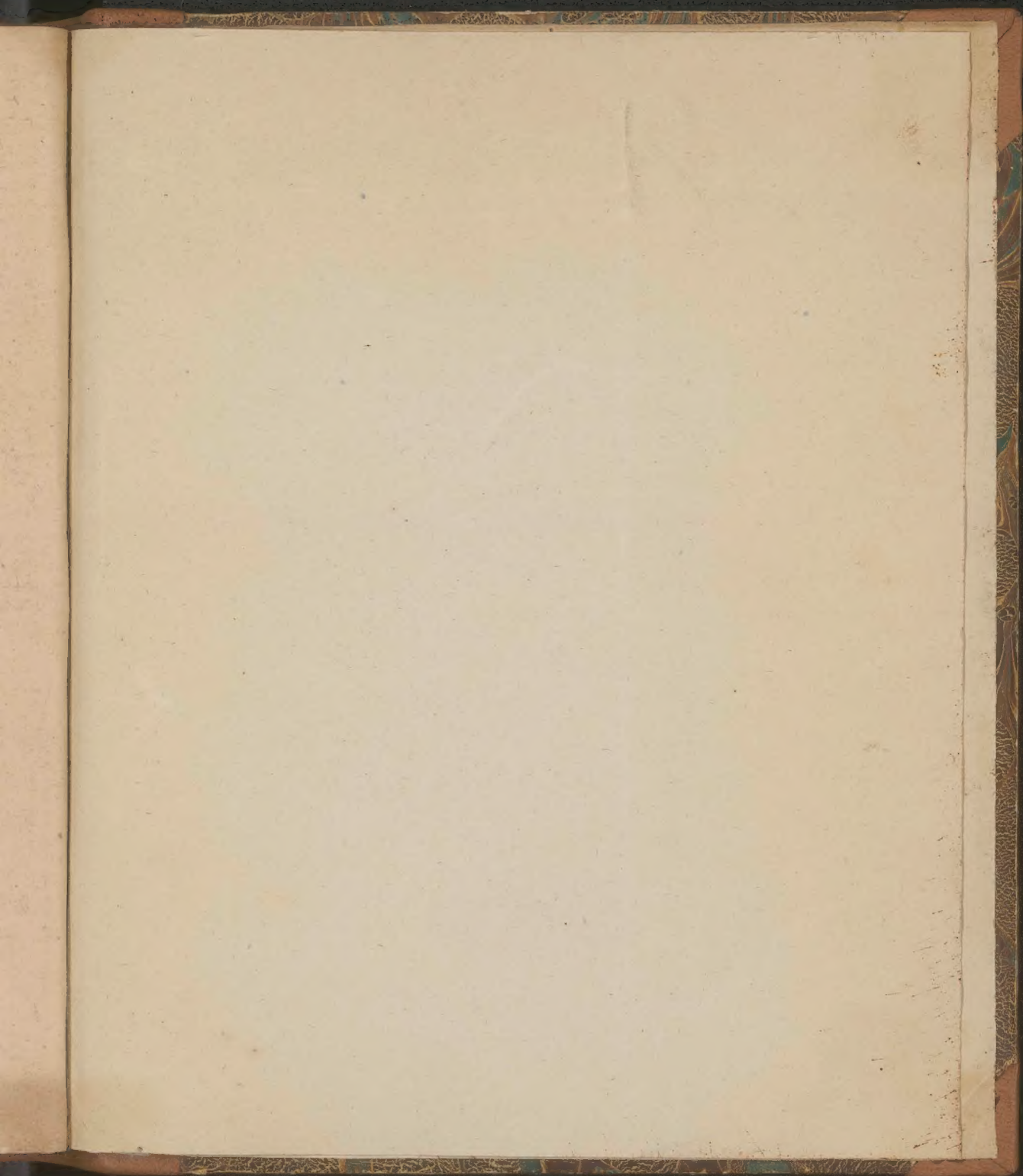
Y z tey naybardziej przyczyny powinniśmy podobno
upraszać W.K.Mci o stwierdzenie tak zbawiennego węża. Po-
winniśmy upraszać y Xcia JMci Woiewody Ruskiego, aby nie ra-
czył przeistawać bydź ićszcze Marszałkiem tak zbawiennego dla
obrony Wiary S. dzieła, wraz z podziękowaniem że dotąd ten
ciężar tak słodko y przyjemnie dla miłości Oyczyzny dzwigał.

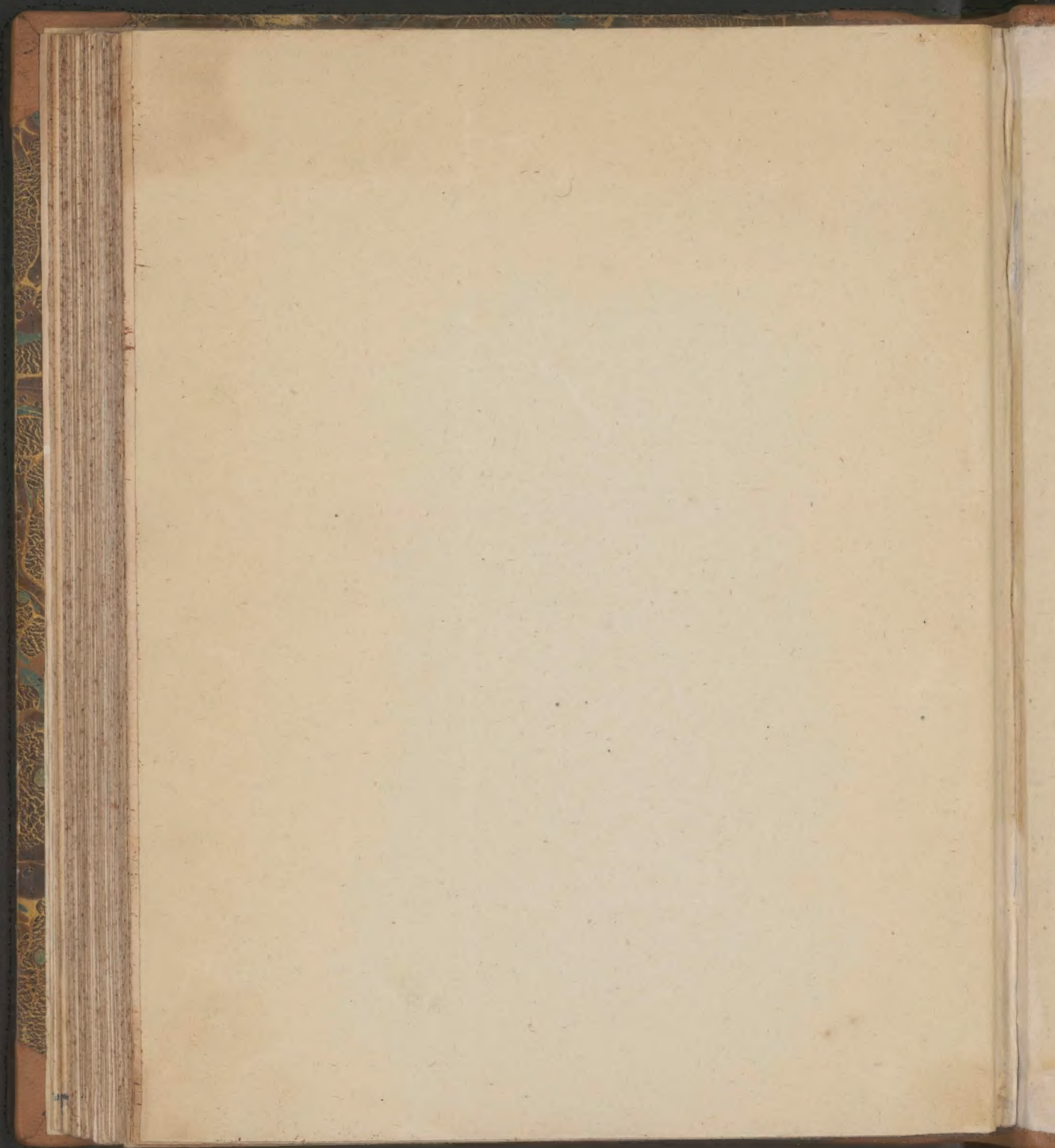
A kiedy nas postronni obaczą tym ściśłym węzłem ie-
dnomyślnie ziednoczonych, zapewne w pokoiu nas zostawią, y
przy tym prędzey przyidziemy do urządzenia porządku ustaw y
swobod naszych, na którym zawisła całość wolności y od obrony
Wiary S. nicodstępność.

Te moje zdania do woli Tronu, y do uwagi Stanow Rze-
czypospolitey podaę, te naydoskonalej przewidzą potrzeby tey
Konfederacyi.









Biblioteka Jagiellońska



stdr0025525

